

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.**Poniedziałek, dnia 15 lutego 1915 r.**

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 1 i pół do 8 po poł. i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odosłanie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadstane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wiersz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierz: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, zagranicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy dane jest Do nowi Han. L. i S. Wetzl - 3-ka

Konstantynowska 16 Teatr WIELKI :: Teatr WIELKI Konstantynowska 16

W środę, dn. 17 lutego 1915 r., o godz. 5 wiecz. odbędzie się na korzyść niezamierzonych artystów-muzyków.

pod dyrekcją profesora

TADEUSZA MAZURKIEWICZA

Szczegóły w afiszach.

Bilety do nabycia u Friedberga i Kotza, Piotrkowska 90

OBWIESZCZENIE.

Przez sąd polowy przy gubernji Łódzkiej zasądzony został właściciel domu **Józef Czech** z Łodzi, Zakątna 18 na śmierć, ponieważ znaleziono przy nim dwie fuzje, których nie oddał.

Dnia 13 lutego po południu spełniono wyrok przez rozstrzelanie. W związku z tem chcę dać ludności raz jeszcze sposobność uniknięcia podobnych zająć.

Każdego, kto ma jeszcze w posiadaniu broń, amunicję, zwłaszcza proch, wzywa się, aby przedmioty te, oddał najpóźniej do 16-go lutego r. b. włącznie w komendanturze etapowej lub w gubernji.

Każdy, u którego jeszcze po 16 lutego r. b. znajduje się broń, amunicja lub proch, karany będzie śmiercią.

Gubernator
GEREKE
Generałmajor.

OBWIESZCZENIE.

Znajdujące się w Łodzi i należących do niej przedmieściach zapasy odpadków jedwabiu i nici jedwabnych wszelkiego rodzaju konfiskuje się niniejszem,

Wszyscy fabrykanci, handlarze, spedytorzy i t. d. muszą złożyć dokładny spis wymienionych towarów do 16 lutego r. b. do godz. 6 wieczorem w biurze wydziału ministerjum wojny dla surowców wojennych (ul. Benedykta 2).

Gubernator.

Zniszczenie.

Pod tym tytułem pisze Ignacy Grabowski w „Tygodniku Ilustrowanym”.

„Zniszczenie ogarnęło całą wieś polską, ale szczególnie ogarnęło większe ogniska rolne.

Mniejszy gospodarz łatwiej może zaradzić. Wielu chłopów zarobiło setki rubli furmankami. Wielu, prawem wojny i doraźnego odszkodowania, zabierało z pola buty, piśnia-

dze, w myśl przekonania: nieboszczykowi nie po tem. Łatwiej jedną lub kilka krowin, parę koni, schować gdzieś w niedostępnym lesie, uciec przed pożogą, niż ratować całe stado. Pozatem twarde życie chłopskie zdolne przetrzymać wielki „wiatr w oczy”.

Natomiast bezwładni są zupełnie ludzie ze zbiorowych ognisk pracy rolnej, większa własność i dzierżawcy, na których barkach po za wyższą kulturą rolną, na domiar leży utrzymanie oficjalistów i służby.

Od lat kilkunastu w całym Królestwie rozwinął się poważny ruch ziemiański dążący do szybkiego postępu rolnictwa wogóle. Powstały setki kooperatyw, syndykatów, pola doświadczalne, zrzeszenia kulturalno-ekonomiczne.

Głową tego ruchu była inteligencja wiejska, posiadająca większe dawry. Pozostawianie tych ognisk kultury bez skutecznej pomocy na pastwę niszczących wypadków, byłoby zatamowaniem tej pięknie poczętej ewolucji.

Doprowadzenie do skutku rzeczonej pomocy, w rozmiarach odpo-

wiednich, powinno być jednym z najważniejszych doraźnych zadań postów do Dumy państwowej i do Rady państwa w Piotrogradzie. Kraj oczekuje wyczerpujących referatów, popartych akcją czynną postów.

Tu trzeba przypomnieć, że p. Ignacy Grabowski mówi o tych częściach Królestwa Polskiego, w których się wojska rosyjskie znajdują.

Wokół wojny.

Wymiana jeńców Niemiec z Rosją.

W Sztokholmie krąży pogłoski, iż wkrótce obradować będzie w tam mieście konferencja rosyjsko-niemiecka. „Stokholm Tidningen” dowiaduje się, iż na konferencji omawiana ma być sprawa wymiany jeńców między Niemcami i Rosją.

Francja zakupiła z boże rosyjskie.

Londyński „Daily Telegraph” dowiaduje się z Paryża: Między rządami rosyjskim a francuskim zawarto układ, na mocy którego Rosja dostarczy ma Francji 25 milionów pudów pszenicy i sześciu milionów pudów cukru. Termin dostawy podzielony został na kilka miesięcy. Rząd francuski przyobiecał dostawę tę zapłacić naprzód.

Wywiad z Joffra'm.

— Znany publicysta francuski, piszący pod pseudonimem „Pierre et Paul”, zamieścił w „Dépêche de Toulouse” wywiad z Joffrem, który w przytoczeniu „Vossische Ztg.” brzmi: Wszystkie jest dobrze, nawet doskonale! wykrzyknął Joffre, nim go jeszcze zapytałem:

— Solssons ?

— To było zarządzanie lasu, jeśli chcesz — to błąd, a w każdym razie, tylko epizod. Nigdy ani na chwilkę nie wątpiłem w ostateczne zwycięstwo naszej sprawy.

Na pytanie, czy prawdą jest, że francuzi zostali pobici pod Charleroi przez przeważającego nieprzyjaciela, odrzekł Joffre:

— W żadnym wypadku! Nasza armja była dość silna. Walka pod Charleroi powinna być przez nas wygrana, przegraliśmy ją tylko dzięki naszej winie. Jeszcze przed wybuchem wojny było dla mnie jasne, że znaczna część naszych generałów jest wyczerpana i przepracowana. Kilku uznałem za nieodpowiednich i niedorastających do wysokości swego zadania. Postanowiłem wszystkie nieodpowiednie elementy w dowództwie armji zamienić siłami młodszymi. Ale wojna przyszła za wcześnie!

Frakcja socjaldemokratyczna przeciw Liebknechtowi

Niemiecka frakcja socjaldemokratyczna, jak wiadomo, potępiła 68 głosami przeciw 38 zachowanie się Liebknechta podczas pamiętano głosowania. Obecnie „Hamburger Echo” podaje w dostownym brzmieniu odnośny wyrok:

Frakcja solidaryzuje się z wyjaśnieniami Zarządu frakcyjnego z dnia 2 grudnia 1914 r. w sprawie głosowania przeciw Liebknechtowi i potępia wywołanie się jego z pod dyktando partyjne.

Przedstawione przez Liebknechta uzasadnienie jego postępowania frakcja odrzuca, uznając je za sprzeczne z interesami niemieckiej socjaldemokratji.

Również potępia frakcja rozpowszechniane przez Liebknechta niezgodne z prawdą wiadomości o zajęciach wewnątrz partji.

Ponieważ frakcji podług ustawy nie przysługuje prawo przedsięwzięcia żadnych środków miarodajnych, przedstawia więc całą sprawę następnemu zjazdowi partyjnemu dla powzięcia odnośnej decyzji.

Rezolucja była poddana pod głosowanie ustępnymi i ostatecznie przegrała 65 głosami przeciw 26.

Mąka dla Warszawy.

„Ostatnie wiadomości”, wychodzące w Włocławku, w numerze z dnia 15 stycznia r. b. piszą:

